

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4. kwietnia 2018 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. (zwana dalej F. Transport) wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwoty 2.152,50 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności poszczególnych kwot wymienionych w pozwie (k. 3v) oraz o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że strona pozwana zleciła powódce wykonanie usług transportowych. Powódka wykonała usługi przewozowe wskazane w załączonych do pozwu fakturach VAT oraz zleceniach przewozu, które to dokumenty doręczyła pozwanej, jednak ta nie uiściła wynagrodzenia za wykonane przez powódkę usługi. (pozew, k. 3-4v)

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 28. maja 2018 roku, sygn. akt IX GNc 1522/18, tut. Sąd Rejonowy w Toruniu – V Wydział Gospodarczy, uwzględnił powództwo w całości. (nakaz zapłaty, k. 29)

Sprzeciwem z dnia 18. czerwca 2018 roku pozwana (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., zaskarżyła powyższy nakaz zapłaty w całości, wnosząc o odrzucenie pozwu, ewentualnie o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. Pozwana podniosła w pierwszej kolejności zarzut przedwczesnego wytoczenia powództwa z uwagi na brak wyczerpania przedsądowej drogi dochodzenia roszczeń. W ocenie pozwanej nie posiada ona przejściowo legitymacji biernej, a powództwo zostało wniesione przed upływem 3-miesięcznego terminu, co uzasadnia odrzucenie pozwu, ewentualnie oddalenie powództwa. Po drugie, pozwana podniosła zarzut bezzasadności powództwa ze względu na dokonanie płatności części dochodzonej należności w dniu 16. listopada 2017 r., tj. przed wniesieniem pozwu. Po trzecie, pozwana podniosła, iż powódka nie udowodniła, iż wykonała na zlecenie pozwanej przewóz na trasie Ł. - C., oraz że dochodzone z tego tytułu przez powódkę wynagrodzenie jest zawyżone względem stawki wskazanej w zleceniu przewozowym. W konsekwencji pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. (sprzeciw, k. 32-36)

W odpowiedzi na sprzeciw pozwanej, pismem z dnia 10. lipca 2018 r., powódka cofnęła pozew w części, tj. ponad kwotę 1.230,00 zł z odsetkami, wnosząc o umorzenie postępowania w pozostałym zakresie. Nadto, wskazała, że postąpiła zgodnie z przepisem art. 75 prawa przewozowego, ponieważ wezwała pozwaną do zapłaty w postaci doręczenia jej przedsądowego wezwania do zapłaty. Wskazała również, że przejściowy brak legitymacji procesowej został uzupełniony po wytoczeniu powództwa, ze względu na upływ 3-miesięcznego okresu do dochodzenia należności. (odpowiedź na sprzeciw, k. 50-52)

Postanowieniem z dnia 19. lipca 2018 r., Sąd Rejonowy w Toruniu – V Wydział Gospodarczy, stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla m. st. Warszawy, w W.. (postanowienie, k. 59)

Postanowieniem z dnia 23. listopada 2018 roku Sąd odmówił odrzucenia pozwu (k.66). Postanowienie jest prawomocne.

Sąd ustalił, co następuje:

(...) Sp. z o.o. (zwana dalej: G. Polska), jako Zleceniodawca, zlecała F. Transport, jako P., wykonanie przewozów krajowych. Zlecenia były wystawiane przez G. Polska za pośrednictwem giełdy (...), którą strony wykorzystywały we współpracy do komunikacji w zakresie ustalania warunków zleczanych przewozów i wymiany informacji w trakcie ich wykonywania (okoliczności bezsporne).

Na podstawie wystawionych przez G. Polska zleceń, F. Transport jako P. dokonał dwóch przewozów towarów na terenie kraju, w dniach: 23. sierpnia 2017 r., na trasie Ł. - S. oraz 6. września 2017 r. na trasie Ł. – C.. (**dowód:** zlecenia przewozowe, k. 20-22, 42-43; dokumenty CMR, k.23,27; wydruk z komunikatora Giełdy (...), k.94-95)

W związku z wykonaniem zleceń transportowych F. Transport wystawiła na rzecz G. Polska fakturę Vat nr (...), z dnia 7. września 2017 r., na kwotę 1.230,00 zł brutto, z terminem płatności na dzień 6. listopada 2017 r., obejmującą wynagrodzenie za przewóz na trasie: Ł. - C. oraz fakturę Vat nr (...), z dnia 14. września 2017 r., na kwotę 922,50 zł z terminem płatności na dzień 13. listopada 2017 r., dotyczącą wynagrodzenia za przewóz na trasie: Ł. - S. (**dowód:** faktury Vat, k. 19,24)

Powód doręczył faktury VAT pozwanemu. (okoliczności bezsporne)

W dniu 16. listopada 2017 roku pozwany zapłacił powodowi kwotę 922,50 zł za fakturę Vat nr (...). (okoliczność bezsporna)

Pismem z dnia 27. lutego 2018 r., F. Transport wezwała G. Polska do uregulowania należności wynikających z wystawionych faktur Vat, opiewających na łączną kwotę 2.152,50 zł. (**dowód:** wezwanie do zapłaty, k. 17)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w części wskazanej wyżej, przy poszczególnych partiach ustaleń, na podstawie zgodnych twierdzeń stron o faktach, a zatem niewymagających prowadzenia postępowania dowodowego. Mogą one stanowić podstawę ustaleń faktycznych bez weryfikowania ich prawdziwości, jeśli ta nie wzbudza uzasadnionych podejrzeń. Nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 k.p.c.). Poza sporem pozostawały ostatecznie okoliczności: zlecenia powódce przez pozwaną dwóch przewozów, wykonania przez powódkę przewozu na trasie Ł. - S., zapłaty przez pozwaną wynagrodzenia za ostatnio wskazany przewóz oraz fakt wysłania do pozwanej przez powódkę przedsądowego wezwania do zapłaty.

W pozostałym zakresie - w szczególności, gdy chodzi o wykonanie przewozu na trasie: Ł. - C. i ustaloną przez strony wysokość frachtu za ten przewóz - Sąd dokonał ustaleń na podstawie zgromadzonego w aktach materiału dowodowego w postaci dokumentów i wydruków wymienionych wyżej oraz zeznań świadka F. F.. Dokumenty i wydruki takie jak: faktury VAT, listy przewozowe oraz wydruki z komunikatora nie były kwestionowane co do ich wiarygodności ani autentyczności przez strony, nie budzą także wątpliwości Sądu. Stanowią zatem pełnowartościowy materiał dowodowy w zakresie ustaleń co do przedmiotu i warunków zlecenia i wykonania spornej usługi.

Okoliczności z nich wynikające znajdują nadto potwierdzenie w treści zeznań świadka F. F., który potwierdził fakt wykonania spornego zlecenia. Zeznania świadka w warstwie istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd są logiczne, spójne i pozbawione wewnętrznych sprzeczności. Znajdują potwierdzenie w pozostałych dowodach przeprowadzonych w sprawie. Świadek nie pamiętał wysokości umówionego wynagrodzenia, nie pamiętał też, by pierwotne uzgodnienia stron co do warunków przewozu uległy modyfikacjom.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Rozważania merytoryczne należy poprzedzić ustaleniem ostatecznego zakresu dochodzonego roszczenia, którego rozmiar wynika ze złożonego przez powódkę oświadczenia o częściowym cofnięciu pozwu.

Zgodnie z brzmieniem art. 203 § 1 k.p.c., pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku. W myśl § 3 powołanego wyżej przepisu, sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa.

W ocenie Sądu, dokonane w niniejszej sprawie cofnięcie pozwu – wobec uznania przez stronę powodową zasadności zarzutu pozwanej dotyczącego spełnienia świadczenia w części przed procesem, nie zmierza do obejścia prawa, nie

jest sprzeczne z prawem, ani z zasadami współzycia społecznego. W konsekwencji, dokonana przez powoda czynność dyspozytywna wywołała zamierzony przezeń skutek prawny.

Zważywszy na fakt, że powód cofnął pozew w piśmie procesowym złożonym przed rozprawą i połączył oświadczenie o cofnięciu ze zrzeczeniem się roszczenia, zgoda strony pozwanej na powyższą czynność nie była wymagana.

W konsekwencji, Sąd na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 203 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w sprawie we wskazanym zakresie (punkt 2 wyroku).

Przechodząc do merytorycznej analizy roszczenia powódki o zapłatę kwoty 1.230,00 zł z odsetkami, w pierwszej kolejności należy wskazać, że powódka wywodziła je z zawarcia przez strony umowy przewozu i wykonania usługi transportowej przez stronę powodową.

Umowa przewozu uregulowana została w przepisie art. 774 k.c., zgodnie z którym przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Uregulowanie zawarte w tytule XXV kodeksu cywilnego ma charakter subsydiarny do przepisów regulujących w sposób szczególny – w odniesieniu do poszczególnych rodzajów transportu stosunki w tym zakresie (por. art. 775 k.c.). Uznaje się je zwykle za podstawowy zbiór przepisów normujących w sposób ogólny i ramowy zasady umowy przewozu (por. W. Górski, w: SPC, t. 3, cz. 2, s. 490; M. Stec, w: SPP, t. 7, s. 822). W niniejszej sprawie w stosunku zobowiązaniowym łączącym strony znajdują zastosowanie przepisy ustawy - Prawo przewozowe z dnia 15 listopada 1984 r. (Dz.U. Nr 53, poz. 272), gdzie uregulowany został m.in. przewóz rzeczy (art. 1 tejże ustawy). Należy wskazać, że zawierając umowę przewozu, przewoźnik zobowiązuje się w zakresie swojego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. W istocie chodzi o przemieszczenie w przestrzeni osób lub rzeczy przy pomocy specjalnie skonstruowanych środków transportu (por. M. Stec, w: SPP, t. 7, s. 825; Z. Gawlik, w: A. Kidyba (red.), KC. Komentarz, t. 3, 2010, s. 796–797). Umowę przewozu kwalifikuje się jako umowę należącą do kategorii "umów o świadczenie usług"; przy czym bezpośrednią funkcją komentowanego uregulowania jest stworzenie ram prawnych dla stosunku, którego źródłem jest umowa nazwana, w ramach którego następuje świadczenie "wyspecjalizowanych" usług – usług transportowych. Umowa przewozu jest umową dwustronnie zobowiązującą, kauzalną, wzajemną i odpłatną. Przewoźnik zobowiązuje się do świadczenia usług przewozowych w zamian za ekwiwalent (ekonomiczny odpowiednik) swojego świadczenia, jakim jest wynagrodzenie, co pozwala zakwalifikować przewóz jako umowę odpłatną i wzajemną (por. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 7, Warszawa 2016, komentarz do art. 774 k.c., nb 1-5).

W świetle powyższego, nie ulega wątpliwości, że powódce - w razie wykazania wykonania przewozu - należy się umówione wynagrodzenie. Niemniej, pozwana podniosła zarzuty: przejściowego braku legitymacji biernej oraz nieistnienia zobowiązania do zapłaty.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu przejściowego braku legitymacji biernej, jako zarzutu najdalej idącego. Należy wskazać, że legitymacja procesowa jest instytucją prawa materialnego i Sąd bierze ją pod uwagę z urzędu na każdym etapie postępowania. Legitymacja ta, to uprawnienie określonego podmiotu do występowania z roszczeniem przeciwko innemu podmiotowi, które znajduje oparcie bądź w określonym stosunku materialnoprawnym łączącym owe strony, bądź w ustawie. Tylko więc przepis prawa materialnego, stanowiącego podstawę interesu prawnego, stwarza dla określonego podmiotu legitymację procesową strony. Strona jest zatem pojęciem materialnoprawnym, a nie procesowym, a przeto o tym czy dany podmiot jest stroną postępowania cywilnego, tj., czy ma uprawnienie do wystąpienia z roszczeniem, przesądzają przepisy prawa materialnego, mające zastosowanie w konkretnym stanie faktycznym, nie zaś przepisy procesowe (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 323/09). W razie ustalenia przez Sąd, że pozwany nie posiada legitymacji biernej, powództwo należy oddalić bez konieczności rozpoznawania pozostałych zarzutów pozwanego, jak też rozpoznawania zasadności samego roszczenia powoda. W niniejszej sprawie, w ocenie pozwanej, powództwo wytoczone przez powoda było przedwczesne z uwagi na brak wezwania do zapłaty, co jest obligatoryjne stosownie do art. 75 ustawy – Prawo przewozowe z dnia 15 listopada 1984 r. Pozwana wskazała, że w konsekwencji nie posiada ona

prześciowo legitymacji biernej, a powództwo zostało wniesione przed upływem 3-miesięcznego terminu, co uzasadnia odrzucenie pozwu z uwagi na prześciową niedopuszczalność drogi sądowej, ewentualnie oddalenie powództwa.

Artykuł 75 ust. 1 Prawa przewozowego stanowi, że dochodzenie roszczeń w postępowaniu sądowym na podstawie ustawy lub przepisów wydanych w jej wykonaniu przysługuje uprawnionemu po bezskutecznym wyczerpaniu drogi reklamacji, przewoźnikowi zaś - po bezskutecznym wezwaniu zobowiązanego do zapłaty. Przed odniesieniem się do zasadności bądź niezasadności powyższego zarzutu podniesionego przez pozwaną należy wskazać na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2002 r. (IV CKN 939/00), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, iż „sformułowanie powyższego przepisu (art. 75 ust. 1 Prawo przewozowe) nie daje podstaw do wysnucia wniosku o prześciowej nawet niedopuszczalności drogi sądowej, ponieważ warunkiem pozbawienia jednostki prawa do poddania sprawy cywilnej pod rozstrzygnięcie sądu powszechnego jest przekazanie jej w drodze ustawowej do właściwości sądu szczególnego lub innego organu, jak to stanowi art. 2 § 1 i 3 k.p.c. Wobec tego przytoczony przepis prawa przewozowego oznacza prześciowy brak legitymacji biernej odbiorcy, prowadzący w razie niewykorzystania postępowania reklamacyjnego do oddalenia powództwa jako przedwcześnie wniesionego.” Zatem, prześciowy brak legitymacji procesowej, stanowi merytoryczną, a nie formalną przeszkodę uniemożliwiającą uwzględnienie powództwa. Wobec tego - pomimo kategorię brzmienia art. 75 ust. 1 prawa przewozowego - brak wyczerpania drogi reklamacji, nie stanowi formalnoprawnej przyczyny uniemożliwiającej skuteczne wytoczenie powództwa, dlatego Sąd ocenił podniesiony przez pozwaną zarzut w kategorii materialnoprawnej, zaś odrzucenia pozwu odmówił prawomocnym postanowieniem z dnia 23. listopada 2018 roku.

Należy wskazać, że w świetle regulacji art. 75 ust. 1 Prawa przewozowego, wezwanie do zapłaty ma w prawie przewozowym charakter obligatoryjny i ta obligatoryjność oznacza, iż roszczenia przewoźnika przeciwko zleceniodawcy na drodze sądowej mogą być skutecznie dochodzone dopiero po bezskutecznym wyczerpaniu drogi wezwania do zapłaty przewidzianej w prawie przewozowym i wydanym na jej podstawie rozporządzeniu Ministra Transportu i Budownictwa w sprawie ustalania stanu przesyłek oraz postępowania reklamacyjnego z dnia 24 lutego 2006 r. (Dz.U. Nr. 38. poz. 266). W przeciwnym razie pozwani nie mają ustalonej biernej legitymacji procesowej w sprawie. Zgodnie z art. 75 pkt 2 prawa przewozowego wezwanie do zapłaty uważa się za bezskuteczne, jeżeli dłużnik nie zapłacił dochodzonych należności w terminie 3 miesięcy od dnia doręczenia wezwania do zapłaty. W niniejszej sprawie nie było sporne między stronami, że powódka skierowała do pozwanej pismo zatytułowane „wezwanie przedsądowe”, w którym zażądała zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. W tym kontekście kluczowe dla rozstrzygnięcia posiadania przez pozwaną legitymacji biernej w niniejszej sprawie jest ustalenie, czy doręczone stanowi wezwanie do zapłaty w rozumieniu art. 75 ust. 1 Prawa przewozowego.

Dla oceny tej kwestii, istotne jest powołane powyżej rozporządzenie Ministra Transportu i Budownictwa w sprawie ustalania stanu przesyłek oraz postępowania reklamacyjnego z dnia 24 lutego 2006 r. (Dz.U. Nr. 38. poz. 266), gdzie zostało uregulowane, co powinno zawierać przedmiotowe wezwanie do zapłaty. Zgodnie z § 8 powyższego rozporządzenia, wezwanie do zapłaty z tytułu przewozu przesyłek powinno zawierać: 1) imię i nazwisko (nazwę) i adres zamieszkania (siedzibę) oraz numer telefonu przewoźnika; 2) serię i numer; 3) imię i nazwisko (nazwę) i adres (siedzibę) podmiotu, do którego kierowane jest wezwanie; 4) tytuły roszczenia z uzasadnieniem; 5) kwoty roszczenia - oddzielnie dla każdego tytułu roszczenia oraz łączną kwotę należności; 6) termin uregulowania należności; 7) nazwę banku i numer konta, na które należy wpłacić należność; 8) pouczenie o możliwości złożenia reklamacji, ze wskazaniem adresu jednostki, w której można ją złożyć; 9) podpis przewoźnika. W celu ustalenia, czy doręczone pozwanej wezwanie do zapłaty było skuteczne, konieczne jest zatem zweryfikowanie, czy zawierało one wszystkie konieczne elementy wymienione powyżej. Mając to na uwadze należy wskazać, że wezwanie do zapłaty, zatytułowane jako „wezwanie przedsądowe” zawiera odrębny numer faktur VAT, z których powódka dochodziła zapłaty, szczegółowe dane przewoźnika, wraz z firmą prowadzonej działalności gospodarczej, adresem siedziby, rachunkiem bankowym, wskazanie dokładnej żądanej kwoty oraz z jakiego tytułu wynika żądanie jej zapłaty, termin jej zapłaty oraz podpis osoby uprawnionej do podpisania faktur VAT w imieniu powoda. Pozostałe dane takie jak nazwa banku oraz nr NIP przedsiębiorstwa, zawierały dostarczone przez powódkę faktury VAT, dostarczone pozwanej. W konsekwencji, należało przyjąć, że dostarczone pozwanej dokumenty, spełniają elementy

konieczne do uznania tego dokumentu za wezwanie do zapłaty. Należy zwrócić uwagę, że celem regulacji zawartej w art. 75 ust. 1 Prawa przewozowego jest przede wszystkim umożliwienie stronie pozwanej ustosunkowanie się w terminie 3 miesięcy do żądania zapłaty określonej kwoty z konkretnego tytułu przed skierowaniem przez wierzyciela pozwu do sądu. W razie nieodniesienia się do żądania w tym terminie, ustawa nakazuje uznawać takie wezwanie do zapłaty za bezskuteczne. Przepis art. 75 ust. 2 Prawa przewozowego nie może być zatem rozumiany w taki sposób, że wierzyciel jest zmuszony oczekiwać ze złożeniem pozwu aż do upływu 3-miesięcznego terminu. Wymaga podkreślenia, że droga wezwania do zapłaty nie służy odraczaniu terminu płatności, ma natomiast umożliwić dłużnikowi zajęcie stanowiska w sprawie. Należy ponadto zauważyć, że przejściowy brak legitymacji procesowej wynikający z niewyczerpania postępowania reklamacyjnego może zostać uzupełniony także po wytoczeniu powództwa, zarówno podczas postępowania pierwszoinstancyjnego, jak i w trakcie postępowania odwoławczego (tak, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku – V Wydział Cywilny z dnia 23 stycznia 2013 r., V ACa 1009/12). Innymi słowy, wierzyciel może nie czekając na upływ trzech miesięcy skierować sprawę do sądu i sprawę wygrać, o ile na moment orzekania ten okres bezskutecznie upłynie, jeżeli rzecz jasna powództwo będzie w realiach konkretnej sprawy zasadne.

Należy również wskazać, że przy ocenie, czy pismo kierowane do zobowiązanego do zapłaty spełnia warunki wezwania do zapłaty, nie można kierować się nadmiernym formalizmem. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 05. grudnia 2003 roku, IV CK 264/02 wskazał, że pismo to może więc być nazwane "reklamacją", ale także "wezwaniami do zapłaty", "żądaniem zapłaty", czy w jakikolwiek inny sposób, może też nazwy nie zawierać wcale. Istotna jest bowiem nie nazwa pisma, ale jego treść, z którego w sposób nie budzący wątpliwości powinien wynikać tytuł dochodzonego roszczenia. Jeżeli zatem w piśmie nadawca, albo inna uprawniona osoba, żąda odszkodowania za szkodę poniesioną wskutek uszkodzenia towarów w przewozie, to pismo to stanowi reklamację (w rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy sytuacji była bowiem odwrotna niż w niniejszej- roszczenie było dochodzone przeciwko przewoźnikowi). Sąd Najwyższy zwrócił ponadto uwagę, że cytowany art. 75 ust. 1 Prawa przewozowego używa obu tych pojęć, precyzuje bowiem, że prawo dochodzenia roszczenia wynikającego z umowy przewozu przysługuje przewoźnikowi po bezskutecznym wezwaniu zobowiązanego do zapłaty, a nadawcy – po bezskutecznym wyczerpaniu postępowania reklamacyjnego. W przepisie tym chodzi o określenie roszczeń, jakie służą stronom umowy przewozu. W przypadku nadawcy jest to roszczenie o odszkodowanie z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, w przypadku przewoźnika - roszczenie o zapłatę za wykonaną usługę. O charakterze żądania decyduje, jak powszechnie się przyjmuje, nie nazwa pisma, ale jego treść. Na gruncie polskiego prawa cywilnego za wezwanie do zapłaty uważa się skierowanie do osoby zobowiązanej do zapłaty spełnienia konkretnego świadczenia pieniężnego.

Podsumowując powyższe rozważania, Sąd uznał, że pozwana posiada legitymację bierną do występowania w niniejszym postępowaniu, albowiem powódka wezwała ją do zapłaty przed wytoczeniem powództwa w rozumieniu przepisu art. 75 ust. 1 Prawa przewozowego. Biorąc pod uwagę stan faktyczny z momentu orzekania, należy uznać, że okres 3-miesięczny niewątpliwie upłynął i to bezskutecznie.

Ubocznie tylko należy zauważyć, że w doktrynie został zaprezentowany pogląd, że jako równoważne wniesieniu reklamacji lub wezwania do zapłaty należałoby traktować także doręczenie odpisu pozwu drugiej stronie (tak, K. Wesołowski, Komentarz, Prawo Przewozowe, Lex).

Po przesądzeniu okoliczności przysługiwania pozwanej legitymacji w sprawie, należy odnieść się do następnego zarzutu podniesionego przez pozwaną, a mianowicie zarzutu bezzasadności powództwa. Pozwana zakwestionowała wykonanie usługi na swoją rzecz przez powódkę, oraz wskazała na rozbieżności między ustaleniem w zakresie wysokości frachtu, określonej na 800,00 zł netto, wynikającej z przedstawionego przez powódkę listu przewozowego CMR, a dochodzoną kwotą w wysokości 1.000,00 zł netto.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Samo twierdzenie zaś nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). W niniejszej sprawie to na powódce spoczywał ciężar udowodnienia, iż dochodzona przez nią kwota była jej należna. Pozwana zaprzeczała

twierdzeniom powódki, twierdząc iż brak jest podstaw do stwierdzenia iż powódka faktycznie zrealizowała przewóz na podanej trasie. Ponadto zakwestionowała dochodzoną z tego tytułu kwotę wynagrodzenia.

Powódka sprostowała obowiązkowi udowodnienia wykonania zlecenia transportowego na trasie Ł. – C., na podstawie którego wystawiła fakturę Vat nr (...). Powódka przedstawiła wiarygodne dowody w postaci wydruku zlecenia przewozowego CMR, z którego jasno wynikało, iż pozwana dokonała zlecenia przewozu towarów na tej trasie. Pozwana była na bieżąco informowana o przebiegu realizacji zlecenia przewozowego, co jasno wynika z rozmów pracownika powódki z pracownikiem pozwanej, prowadzonych za pośrednictwem komunikatora Giełdy (...). Brak jest również informacji, jakoby zlecenie nie zostało prawidłowo wykonane przez Powódkę. Z zeznań świadka F. F. wynika jasno, iż zlecenie transportowe zostało wykonane w sposób prawidłowy. Co więcej, potwierdzeniem tej okoliczności jest list przewozowy, na którym widnieje pieczęć i podpis pozwanego, potwierdzające fakt dotarcia przesyłki do adresata. Wprawdzie na liście nie ma danych przewoźnika, to jednak znajduje się tam numer rejestracyjny naczepy, który pokrywa się z numerem wskazanym w zleceniu. Poza tym z listu wynika, że przesyłka została nadana w dniu 24. sierpnia, co odpowiada treści wydruków z komunikatora - informacja, że transport ruszy w dniu 24. sierpnia rano. Z całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, jasno wynika, iż usługa transportowa została wykonana przez Powódkę prawidłowo, zaś o szczegółach realizacji Pozwana informowana była na bieżąco, za pośrednictwem komunikatora Giełdy (...). Należy więc uznać, iż w świetle powyższych ustaleń, przewoźnikowi za prawidłowo wykonane zlecenie należy się wynagrodzenie wynikające z ustaleń dokonanych między stronami.

Pomimo przesądzenia zasady roszczenia, brak jest podstaw do zasądzenia wynagrodzenia w kwocie 1.230,00 zł, dochodzonej przez Powódkę. Strona powodowa nie sprostowała ciężarowi udowodnienia zasadności powyższej kwoty. Z analizy zebranego materiału dowodowego, wynika iż kwota należna przewoźnikowi, z tytułu wykonanego zlecenia transportowego, ustalona została między stronami na 800,00 zł netto, tj. 984,00 zł brutto (zlecenie transportowe). Powódka nie udowodniła, by strony zmieniły treść łączącej je umowy przez zmianę (podwyższenie) pierwotnie ustalonego przez nie wynagrodzenia. Z rozmów pracownika Powódki z pracownikiem Pozwanej (wydruki z komunikatora), wynika, iż Powódka wносиła o zwiększenie kwoty należnego frachtu z tytułu opóźnienia załadunku towarów, przez co w jej ocenie wydłużeniu uległa realizacja zlecenia. Brak jest jednak dowodów potwierdzających stanowisko powódki. W szczególności okoliczności tej nie potwierdził słuchany świadek F. F.. Z zeznań wynika, że prowadził on rozmowy w tym zakresie z pracownikiem pozwanego W. D., ale ostatecznie nie otrzymał zmienionego zlecenia. Wobec treści punktu 8 zlecenia (k. 21), zgodnie z którym kwota frachtu wskazana w zleceniu, zawiera wszystkie i ostateczne koszty związane z przewozem oraz na podstawie poczynionych wyżej ustaleń, Sąd uznał iż należna powódce kwota wynagrodzenia, zawiera się w kwocie ustalonej między stronami w zleceniu przewozowym. W konsekwencji, zasadne było zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 984,00 złotych, albowiem mimo wykonania przez powódkę na rzecz pozwanej usługi przewozowej, do dnia wydania wyroku nie otrzymała ona należnego jej wynagrodzenia tytułem przewoźnego (punkt 1 wyroku). W pozostałym zakresie, Sąd powództwo oddalił, jako nieudowodnione (punkt 3 wyroku).

Analizując żądanie pozwu w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie należy zaznaczyć, iż kwestię tę reguluje art. 481 § 1 k.c. Zgodnie § 1 przytoczonego przepisu, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W związku z tym, iż termin płatności faktury Vat nr (...) upływał dnia 6. listopada 2017 r., Sąd przyznał Powódce odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 984,00 zł, za okres od dnia 7. listopada 2017 r. do dnia zapłaty, o czym orzeczono w pkt 1. wyroku.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd oparł się na dyspozycji przepisu art. 100 k.p.c. i dokonał stosunkowego ich rozdzielenia. Powód wygrał sprawę w zakresie, w jakim powództwo zostało uwzględnione, zaś pozwany w części, w jakiej Sąd oddalił powództwo i umorzył postępowanie w sprawie. W konsekwencji pozwana winna ponieść koszty procesu w 46%, zaś powódka w 54%. Wydatki poniesione przez powódkę w niniejszej sprawie sprowadzają się do: opłaty stosunkowej od pozwu w wysokości 100,00 zł, wynagrodzenia pełnomocnika należnego stosownie do § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28. września 2002 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2013, poz. 490) w kwocie 900,00 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł

(łącznie 1.017,00 zł). Wydatki poniesione przez pozwaną w niniejszej sprawie sprowadzają się do: wynagrodzenia pełnomocnika należnego stosownie do § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28. września 2002 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2013, poz. 490) w kwocie 900,00 zł. Łączne koszty procesu wyniosły 1.917,00 zł. Wobec tego, że powód wygrał w 46%, winien ponieść 56% kosztów procesu, tj. kwotę 1.035,18 zł, zaś pozwany winien ponieść 46 % kosztów, tj. 881.82 zł, wobec czego powódka winna zwrócić pozwanej kwotę 135,18 zł, o czym orzeczono w pkt 4 wyroku.

Mając na względzie wszystkie wskazane wyżej okoliczności Sąd na podstawie powołanych w uzasadnieniu przepisów orzekł jak w wyroku.

SSR Aleksandra Zielińska-Ośko

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem przesłać pełnomocnikowi pozwanej.